

Sekretarz Stanu USA o apartheidzie w Izraelu

30 kwietnia 2014

Amerykański sekretarz stanu, John Kerry, ostrzegł podczas posiedzenia komisji trójstronnej, że Izrael zamienia się w państwo apartheidu. Pojawia się tam bowiem zinstytucjonalizowana forma dyskryminacji obywateli tego kraju, jakimi są Palestyńczycy.

Nagranie z zapisem wypowiedzi amerykańskiego polityka, ujawnił serwis „Daily Beast”. Podczas posiedzenia komisji trójstronnej, skupiającej przedstawicieli USA, Europy i Japonii, ostrzegł on przed zmianami zachodzącymi w Izraelu. Zdaniem Kerry’ego, państwo żydowskie może stać się krajem w którym zapanuje „apartheid”, znany z dawnego południowoafrykańskiego prawa. Stanie się tak, jeśli fiasko poniosą rozmowy pokojowe pomiędzy Izraelczykami a Palestyńczykami. Dodatkowo mogłoby to spowodować eskalację konfliktu i wznowienie ataków ze strony palestyńskiej.

Polityk uważa jednak, że wina leży po obu stronach. Nie wyklucza więc, że w przypadku dalszego impasu, przedstawi autorski projekt porozumienia pokojowego, a Izrael i Palestyna będą mogły go zaakceptować, bądź też odrzucić.

W ostatnim czasie rozmowy utknęły w martwym punkcie. Izrael kontynuuje rozbudowę swoich osiedli na terytoriach palestyńskich, a także nie zrealizował umowy, zgodnie z którą miał zwolnić z więzień kilkudziesięciu Palestyńczyków.

Na podstawie: independent.co.uk

Źródło: [Autonom](#)